

Sygn. akt VI Ka 1020/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: p.o. protokolant sądowy Agnieszka Karpińska

przy udziale prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu dnia 7 grudnia 2016 r. w Warszawie

sprawy P. O., syna E. i D., ur. (...) w N.

oskarżonego o przestępstwo z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 24 marca 2016 r. sygn. akt II K 281/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę

30 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz obciąża go pozostałymi wydatkami w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI Ka 1020/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 7 grudnia 2016r.

Wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia

24 marca 2016r. został zaskarżony przez obrońcę. Apelacja ta nie jest zasadna. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów środka odwoławczego w pierwszym rzędzie podnieść należy wewnętrzną jego sprzeczność. Skarżący wywodzi, iż na skutek wskazanych szczegółowo uchybień proceduralnych Sąd dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na bezzasadnym przypisaniu winy oskarżonemu, po czym w konkluzji wnosi o warunkowe umorzenie postępowania, uznając karę grzywny za rażąco niewspółmiernie surową. Zdaniem Sądu Okręgowego, obie tezy są nietrafne. Przede wszystkim nie sposób podzielić poglądu o niedostrzeżeniu przez Sąd I instancji konieczności powołania biegłych z zakresu budownictwa i architektury. Potrzeby takiej nie dostrzegali również i sam autor środka odwoławczego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, nie zgłaszając wniosków w tym przedmiocie. Obecnie utrzymuje, że błędem Sądu Rejonowego było oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków i dowodach dostarczonych przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w N., tj. strony, która dokonała zawiadomienia o popełnienia przestępstwa. Bez potrzeby dłuższego wywodu w tym przedmiocie, nie

sposób jest podzielić sugestii autora apelacji, wedle którego działający w granicach ustawowego upoważnienia organ zawiadamiający o popełnieniu przestępstwa miałby już przez to być traktowany jako nieobiektywny. Przypomnieć więc jedynie skarżącemu należy, że wśród owych dostarczonych przez Inspektorat dowodów znajduje się min. opatrzony własnoręcznym podpisem oskarżonego projekt budowlany instalacji gazowej działki nr (...). Nosi on datę 30 marca 2015r. co w nader oczywisty sposób wskazuje, że przed tą datą (a więc w okresie objętym zarzutem) wymaganym pozwoleniem na budowę przyłącza oskarżony nie dysponował (k. 92 – 103 akt sprawy). Wskazać tu też należy na zeznanie świadka J. F., która nabyła od oskarżonego w maju 2012r. mieszkanie kompletnie wyposażone, min. właśnie w instalację gazową, której rzekomo oskarżony jeszcze miał nie zainstalować. Obiektywizmu owego świadka skarżący nie kwestionuje, trudno też przyjąć, by osoba dokonująca zakupu mieszkania myliła się do działającej tam instalacji o podstawowym znaczeniu dla funkcjonowania gospodarstwa domowego.

Zgodnie z treścią art. 193§1 kpk biegłego powołuje się w przypadku, gdy stwierdzenie okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. W sprawie będącej przedmiotem niniejszego postępowania chodzi w istocie o ustalenie sekwencji zdarzeń, tj. czy wykonanie instalacji gazowej w budynku na działce nr (...) poprzedzone zostało uzyskaniem stosownego zezwolenia. Kwestia ta – w świetle chociażby tylko wskazanych wyżej dowodów – wątpliwości nie budzi, nie było zatem zarówno na etapie postępowania przed Sądem I instancji, ani obecnie powodów do powoływania wskazanego w apelacji biegłego.

Nie sposób podzielić poglądu autora środka odwoławczego, jakoby Sąd Rejonowy bezzasadnie odmówił wiarygodności zeznaniom świadka A. S. „w sytuacji, w której zeznania te były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w materiale dowodowym załączonym do akt sprawy” (cyt. z k 2 apelacji). Trudno mówić o spójności składanych depozycji, skoro po okazaniu świadkowi w toku postępowania przygotowawczego części owego materiału dowodowego, a to dokumentów z k. 93 – 103 dotyczących projektu instalacji gazowej w budynku na działce nr (...), oświadczył on iż „zaprojektowana instalacja przebiega odmiennie niż wcześniejsze przyłącze. Na wykonanie takiej instalacji z całą pewnością inwestor powinien uzyskać pozwolenie na budowę” (k. 108). Co więcej, składając na rozprawie zeznania odmienne, potwierdził jednocześnie wiarygodność uprzednio złożonych (k. 201).

Bezzasadne w stopniu oczywistym są też kolejne wywody środka odwoławczego (I pkt 3), jakoby o legalności działania oskarżonego przesądzać miała decyzja Starosty Powiatu (...) nr (...) z dnia 3 stycznia 2012r. o pozwoleniu na wybudowanie instalacji gazowej dla budynku położonego na działce nr (...), której częścią była także zewnętrzna instalacja umiejscowiona w ziemi na działce (...). Przedmiotem zarzutu jest przecież nie uzyskanie zezwolenia na zainstalowanie instalacji wewnętrznej w budynku mieszkalnym, wybudowanym później. Zarzut ten oceniać zatem należy wręcz

w kategoriach sofizmu, co zwalnia Sąd odwoławczy od bliższych rozważań w tym przedmiocie.

Nie podziela wreszcie Sąd Okręgowy poglądu autora środka odwoławczego, jakoby nie zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania oceniane miało być jednocześnie w kategoriach obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, jak i wymierzenia kary rażąco surowej. Stosowanie owej instytucji, w granicach zakreślonych ustawą (art. 66§2 kk), pozostawione jest uznaniu sądu orzekającego. Nie istnieją odrębne reguły, do przestrzegania których zobowiązany byłby organ orzekający podejmując (lub odmawiając podjęcia) decyzji w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, stąd też intencję skarżącego odczytać należy jako niezgodę na surowe potraktowanie sprawcy. Zarzut ten jest bezpodstawny. Sąd Rejonowy szczegółowo wykazał, dlaczego spośród możliwych w danej sytuacji prawno-faktycznej środków represji zdecydował o celowości orzeczenia grzywny samoistnej, jako kary łagodniejszego rodzaju. Wskazał w szczególności, że mając na uwadze z jednej strony niekaralność sądową oskarżonego, a z drugiej stosunkowo znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu, adekwatną do zawinienia jest grzywna w niewygórowanej, z uwagi na możliwości płatnicze sprawcy, wysokości. Podzielając trafność rozważań Sądu I instancji, zauważa jedynie Sąd odwoławczy, a to wobec szeroko eksponowanej dolegliwości związanej

z wpisem do rejestru osób karanych, iż – w przypadku uiszczenia grzywny – zatarcie skazania nastąpi szybciej niż usunięcie wpisu o warunkowym umorzeniu postępowania, co może mieć znaczenie dla prowadzonej przez oskarżonego działalności gospodarczej.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uzasadnione jest treścią art. 636§1 kpk.